

# Mieczysław Piekarski

---

## Zwrot kosztów procesu o zwolnienie od egzekucji przedmiotu zajętego w trybie ustawy styczeniowej

---

Palestra 9/7-8(91-92), 80-83

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Zwrot kosztów procesu o zwolnienie od egzekucji przedmiotu zajętego w trybie ustawy styczniowej

Ustawa z dn. 21.I.1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz. U. Nr 4, poz. 11; zmiany: Dz. U. z 1960 r. Nr 51, poz. 298 i z 1964 r. Nr 43, poz. 296) znacznie rozszerzyła zabezpieczenie roszczeń odszkodowawczych i grożących kar majątkowych (grzywny oraz przepadku) oraz wprowadziła domniemania prawne, że rzeczy i prawa majątkowe, które znajdują się we władaniu osoby będącej w bliskim stosunku z podejrzanym lub oskarżonym, należą do niego (art. 6 § 1). Ponadto ustawa ta przy egzekucji przepadku mienia wprowadziła domniemanie, że rzeczy i prawa majątkowe, które należą do skazanego po odbyciu przezeń kary lub po jej darowaniu, należały do niego już w czasie popełnienia przestępstwa (art. 6 § 2), a więc objęte są przypadkiem. Ustawa normuje obalenie w drodze powództwa tych domniemań oraz wykazywanie w drodze powództwa, że osoba trzecia roszcząca sobie prawa do zajętego mienia nie pozostawała i nie pozostaje w bliskim stosunku z podejrzanym lub oskarżonym (art. 6 § 4 i art. 13). Należy jeszcze dodać, że pozew o zwolnienie od egzekucji (zabezpieczenia) przedmiotów objętych wspomnianymi domniemaniami jest tymczasowo wolny od opłat sądowych, lecz w razie oddalenia powództwa sąd zarządza ich ściągnięcie od powoda na zasadach ogólnych.

Przy egzekucji administracyjnej grzywny obowiązuje przepis art. 14 dekretu o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. z 1947 r. Nr 21, poz. 84 z późn. zmianami), który obarcza powoda obowiązkiem podania właściwemu organowi wszystkich zarzutów i dowodów uzasadniających zwolnienie od egzekucji — jeszcze przed wytoczeniem powództwa — a to pod rygorem poniesienia potem kosztów procesu. Podobne znaczenie przy egzekucji przepadku mienia ma art. 11 dekretu o przepadku majątku (Dz. U. z 1947 r. Nr 65, poz. 390 z późn. zmianami).

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 30.XI.1963 r. III CR 234/63 wypowiedział się za stosowaniem wymienionego wyżej rygoru w procesach zmierzających do obalenia domniemań z ustawy styczniowej. Orzeczenie to nie zawiera zastrzeżenia zaciężającego obowiązywanie wyżej wskazanego rygoru do egzekucji administracyjnej. Zastrzeżenie to jednak uważam za konieczne, gdyż — moim zdaniem — rygor, o którym tu mowa, nie obowiązuje w razie skierowania przez prokuratora postanowienia o zabezpieczeniu roszczeń o naprawienie szkody i grożącego przepadku majątku oraz grzywny — do wykonania w drodze egzekucji sądowej.

Z mocy art. 3 § 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa<sup>1</sup> prokurator może swe postanowienie zabezpieczające skierować — według swego wyboru — do wykonania bądź w drodze egzekucji administracyjnej, bądź też w drodze egzekucji sądowej. Jeżeli wybierze on pierwszą z tych dróg, dekret o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (art. 14) oraz dekret o przepadku majątku (art. 11) regulują w sposób wskazany w cyt. wyżej orzeczeniu kwestię ponoszenia kosztów procesu o zwolnienie od egzekucji administracyjnej. W tym bowiem przedmiocie przepisy

<sup>1</sup> Zwanej niżej w skróceniu „ustawą styczniową”.

wymienionych dekretów mają zastosowanie z mocy art. 18 ustawy styczniowej. Tak też art. 842 § 1 k.p.c. z 1964 r. normuje ponoszenie kosztów procesu o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji administracyjnej. Przepis ten dopuszcza wytoczenie takiego powództwa po wydaniu przez administracyjny organ egzekucyjny postanowienia odmawiającego żądaniu wyłączenia przedmiotu spod egzekucji administracyjnej. Mianowicie do pozwu należy dołączyć to postanowienie i niezależnie od wyniku sprawy sąd nałoży koszty procesu na powoda, gdy powoła on w powództwie nowe dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, których nie przedstawił w postępowaniu administracyjnym, mimo że mógł je powołać w tym postępowaniu.

Jeżeli jednak prokurator skieruje wykonanie swego postanowienia zabezpieczającego na drogę egzekucji sądowej, to teza omawianego orzeczenia nie może być stosowana, gdyż wówczas, z mocy art. 18 ustawy styczniowej, przy zabezpieczeniu i egzekucji stosuje się przepisy k.p.c. w przedmiotach nie objętych ustawą styczniową, która nie reguluje kwestii kosztów procesu o zwolnienie przedmiotu od egzekucji. Zarówno zaś pod rządem art. 573 i 575 § 1 dawnego k.p.c., jak i pod rządem art. 841 nowego k.p.c. powód nie był i nie jest obowiązany podać przed wytoczeniem powództwa o zwolnienie od egzekucji sądowej ani właściwemu organowi egzekucyjnemu, ani wierzycielowi egzekwującemu wszystkich zarzutów i dowodów, które mógł przytoczyć w pozwie. Ostatnio wymieniony przepis, dopuszczając powództwo osoby trzeciej o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji sądowej, nie zawiera szczególnego uregulowania kosztów wynikłego stąd procesu. W szczególności nie zawiera on normy obarczającej powoda kosztami procesu w razie powołania w pozwie lub w toku następnego postępowania nowych dowodów, które osoba trzecia przed wytoczeniem tego powództwa mogła wskazać w żądaniu o zwolnienie od egzekucji. Powództwo takie można wytoczyć od razu, nawet bez skierowania do wierzyciela egzekwującego wspomnianego żądania przed wniesieniem pozwu.

Z przyczyn wyżej wskazanych uogólnienie tezy omawianego orzeczenia budzi zastrzeżenia, których by nie było, gdyby w orzeczeniu zacięsniono zasięg tej tezy tylko do egzekucji administracyjnej.

Orzeczenie budzi jeszcze poza tym dalej idące zastrzeżenia. Mianowicie motywy w nim zawarte zdają się sugerować, że strona pozwana w procesie o zwolnienie od egzekucji będzie — na żądanie powoda — obciążona obowiązkiem zwrócenia mu kosztów procesu, jeżeli powód przed wytoczeniem powództwa podał właściwemu organowi wszystkie zarzuty i dowody, które doprowadziły do uwzględnienia powództwa.

Otóż tak nie jest. Samo podanie prokuratorowi lub poszkodowanej osobie prawnej czy organowi finansowemu wszystkich zarzutów i dowodów, o których wyżej mowa, nie wystarcza do obalenia domniemań obowiązujących z mocy art. 6 i 13 ustawy styczniowej. Domniemanie, że rzeczy i prawa majątkowe, o których zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji spór się toczy, należy do podejrzanego (oskarżonego), wiąże nie tylko stronę pozwaną, lecz także sąd orzekający dopóty, dopóki nie zostanie obalone w drodze powództwa dowodem przeciwnym (art. 234 i 243 k.p.c. w obecnym brzmieniu, art. 243 i 252 k.p.c. w poprzednim brzmieniu). W razie wątpliwości co do wiarygodności lub mocy dowodów wskazanych przez osobę dążącą do obalenia tego domniemania konieczne jest przeprowadzenie przez sąd tych dowodów, gdyż do oceny ich wiarygodności i mocy powołany jest sąd (art. 233 § 1 k.p.c. w obecnym brzmieniu, art. 242 § 1 k.p.c. w poprzednim brzmieniu), a nie strona pozwana. W tym względzie art. 6 § 3 ustawy styczniowej przewiduje kontrolę sądu orzekającego na skutek wniesienia powództwa.

Ustawodawca nie poprzestaje tu na ocenie strony, przeciwko której wytoczono następnie powództwo, gdyż strona nie dysponuje w takim stopniu jak sąd środkami niezbędnymi do ustalenia stanu faktycznego i do przeprowadzenia postępowania dowodowego. Z tych przyczyn strona — mimo podania jej wszystkich zarzutów i dowodów, które mają obalać wspomniane domniemanie i uzasadniać zwolnienie od egzekucji — nie daje „powodu” do wytoczenia powództwa o zwolnienie od egzekucji, gdy zarzuty te lub dowody nasuwają wątpliwości. Dopiero wtedy gdy nie budzą one żadnych usprawiedliwionych wątpliwości, tzn. gdy jeszcze przed wytoczeniem procesu strona pozwana wiedziała lub powinna była wiedzieć o faktach wykazujących w sposób nie budzący wątpliwości bezpodstawność domniemania, o którym wyżej mowa, i stwierdzających, że egzekucja narusza prawa powoda — można przypisać stronie pozwanej niewłaściwe postępowanie dające „powód” do wytoczenia procesu<sup>2</sup>. W przeciwnym razie konieczny jest proces i trzeba przeprowadzić sądowe postępowanie dowodowe, gdyż w omawianych tu procesach „sąd nie powinien przyjmować za prawdziwe okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie bez uprzedniego ich sprawdzenia (...)”.

Stwierdził to Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26.II.1963 r. III CR 210/62/OSNCP poz. 196/1964), z którego zaczerpnąłem przytoczony cytat, chociaż mam wątpliwości co do trafności uzasadnienia w tym orzeczeniu tej tezy w nim zawartej. Nie widzę potrzeby szukania podstaw dla tej tezy w stosunku „bliskości” powoda z osobą podejrzaną lub oskarżoną, zwłaszcza że — moim zdaniem — ustawa styczeniowa nie wprowadziła domniemania prawnego co do istnienia takiego stosunku, powództwo zaś często zmierza właśnie do wykazania, że stosunek taki nie istniał. Z faktu wytoczenia powództwa nie wynika zatem istnienie owej „bliskości”, nie widzę też podstaw do generalnego uznania, że w postępowaniu przygotowawczym (w dochodzeniu lub w śledztwie) stwierdzono istnienie faktów wystarczających do uprawdopodobnienia tego stosunku.

Nie jestem więc zwolennikiem podawania „z reguły” w wątpliwość wiarygodności czy prawdopodobności powoda, nawet wtedy, gdy jest lub był osobą „bliska” podejrzanemu czy oskarżonemu. Podejrzanym lub oskarżonym może przecież okazać się niewinny, a jeżeli nawet dopuścił się przestępstwa, nie wystarcza to do przypisania negatywnych cech charakteru osobom mu bliskim, które mogą być nieposzlakowane. Nie ma też potrzeby snucia w tym względzie jakichś podejrzeń w stosunku do powoda, gdyż byłyby one bezprzedmiotowe. Nie wystarcza bowiem stwierdzenie wiarygodności powoda, ponieważ dla obalenia domniemań, o których wyżej mowa, oraz dla uwzględnienia powództwa o zwolnienie od egzekucji ustawa styczeniowa nie przewiduje uprawdopodobnienia zamiast dowodu (art. 243 k.p.c. w obecnym brzmieniu, art. 252 k.p.c. w poprzednim brzmieniu). Wprost przeciwnie, ustawa styczeniowa wymaga wyraźnie (art. 6 § 4), żeby powód powołujący się na odpłatne nabycie wskazał (raczej udowodnił)<sup>3</sup> źródło nabycia oraz „udowodnił” pochodzenie środków potrzebnych do nabycia. Przed pełnym przeprowadzeniem dowodu żądanie zwolnienia od egzekucji nie może być uwzględnione.

Jeżeli po przeprowadzeniu przez sąd dowodów na okoliczności wskazane w pozwie o zwolnienie od egzekucji okoliczności te okażą się prawdziwe i uzasadniają powództwo, pozwany przy pierwszej czynności procesowej — po przeprowadzeniu dowodu substancjonującego fakty obalające domniemanie — może uznać żądanie

<sup>2</sup> Por. M. Piekarski: Aspekty cywilno-procesowe wzmocnienia ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstw, „Annales” Uniwersytetu M. C. Skłodowskiej w Lublinie t. IX 3, sekcja G, 1962, s. 89.

<sup>3</sup> Tamże, s. 81.

pozwu. W takim wypadku pozwany może się domagać od powoda zwrotu kosztów procesu stosownie do art. 101 (dawniej 102) k.p.c. Przepis ten głosi: „Zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu”. W myśl zaś orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3.IV.1959 r. 2 CZ 40/59<sup>4</sup> sąd przyznaje pozwanemu od powoda zwrot kosztów procesu, jeżeli pozwany odmawiał wprawdzie uznania roszczenia dochodzonego pozwem, lecz uznał je w czasie, gdy stało się ono uzasadnione „przy pierwszej czynności procesowej”, jak głosi ostatnio przytoczony przepis k.p.c. W takim wypadku wygrywający powód nie może się domagać przyznania mu od pozwanego zwrotu kosztów procesu i nie można pozwanemu przypisać niewłaściwego postępowania stanowiącego „powód” do wytoczenia procesu o zwolnienie od egzekucji.

Nie stanowi bowiem takiego „powodu” wszczęcie przez właściwy organ postępowania zabezpieczającego lub egzekucyjnego<sup>5</sup> w myśl ustawy styczniowej w ramach wprowadzonego przez nią domniemania, gdyż to domniemanie ustawowe wiąże także pozwanego i nie do niego, lecz do sądu należy ocena, czy istnieją podstawy do obalenia tego domniemania w okolicznościach wyżej wskazanych. Z tych też względów obarczanie powoda kosztami wygranego procesu nie razi poczucia słuszności, jeśli się weźmie pod uwagę, że ustawa styczniowa wyłączyła z zasięgu wyżej wskazanego domniemania rzeczy i prawa majątkowe, które znajdowały się co najmniej od roku przed popełnieniem przestępstwa we władaniu osoby będącej w bliskim stosunku z podejrzanym lub oskarżonym (art. 7 § 1). Osoba taka sama „może wyłączyć” z zakresu tego domniemania przedmioty majątkowe, których łączna wartość nie przekracza jej sześciomiesięcznego dochodu (art. 7 § 2).

Dokonanie szacunku tych przedmiotów ustawa pozostawiła organowi wykonującemu zabezpieczenie lub prowadzącemu egzekucję, który musi „na wniosek” (czytaj: żądanie) wspomnianej osoby oszacować zajęte przedmioty. Jeśli suma szacunku nie przekracza sześciomiesięcznego dochodu osoby żądającej wyłączenia, przedmioty oszacowane nie są objęte domniemaniem wyżej wskazanym. W tym względzie ustawa styczniowa ogranicza zakres domniemania, lecz nie wprowadza automatycznego ograniczenia egzekucji<sup>6</sup> lub zwolnienia przedmiotów od egzekucji, wobec czego osoba trzecia w drodze powództwa może żądać zwolnienia ich od egzekucji tylko w razie udowodnienia że egzekucja narusza jej prawa (art. 841 i 842 k.p.c., dawniej art. 574 k.p.c.). Dodać należy, że z mocy art. 842 § 2 k.p.c. powództwo i zwolnienie od egzekucji administracyjnej można wnieść w ciągu czternastu dni od doręczenia postanowienia administracyjnego organu egzekucyjnego, a jeżeli zainteresowany wniósł zażalenie — w ciągu czternastu dni od doręczenia postanowienia wydanego na skutek zażalenia.

W końcu trzeba zwrócić uwagę na to, że z mocy art. XIV pkt 1 przepisów wprowadzających k.p.c. (Dz. U. Nr 43, poz. 297) z 1964 r. dodano do art. 6 § 3 ustawy styczniowej zdanie drugie w brzmieniu następującym: „Uprawnienie do wytoczenia powództwa wygasa po upływie trzech miesięcy od daty dowiedzenia się przez osobę, w stosunku do której działają domniemania, że zabezpieczenie lub egzekucja narusza jej prawa”. Przepis ten wszedł w życie z dniem 1.I.1965 r. (art. XXII cyt. przep. wpraw. k.p.c.), nie dotyczy więc procesów wcześniej wytoczonych.

<sup>4</sup> Orzeczenie to ogłoszono w „Nowym Prawie” nr 1/1960, s. 136.

<sup>5</sup> Por. uchwałę Calej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego C Prez. 407/1936, cyt. E. Wen-gerka w pracy: Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych, PWN 1961, s. 176.

<sup>6</sup> Por. L. Penner, K. Nientowski: Komentarz do ustawy styczniowej. Biblioteczka Biuletynu Generalnej Prokuratury PRL, załącznik do nr 3 i 4 tegoż Biuletynu z 1958 r., s. 31.